

*Jarosław Kurkowski*

ORCID: 0000-0002-7895-6438

Instytut Historii Nauki im. L. i A. Birkenmajerów Polskiej Akademii Nauk

Warszawa

## KWERENDY ŹRÓDŁOWE JAKO „SUKURS” DLA KONFEDERATÓW (NA PODSTAWIE KORESPONDENCJI J.A. JABŁONOWSKIEGO)

### Research queries as a ‘succour’ for the Confederates on the basis of Józef Aleksander Jabłonowski’s correspondence

**Summary:** The text discusses the reconnaissance conducted by the voivode of Nowogródek, Prince Józef Aleksander Jabłonowski, in Cluny Abbey and Dijon Cathedral in early 1763. Jabłonowski, a learned magnate, was searching for the traces of two Polish rulers, Prince Casimir I the Restorer and Prince Władysław the White, Duke of Gniewkowo, a pretender to the Polish throne. Both were to be featured in Jabłonowski’s *Rapports entre les Royaumes de France et de Pologne*, a multivolume work on centuries of Polish–French contacts, prepared in 1773. With this French-language publication, Jabłonowski wanted to turn the tide for the Polish–Lithuanian Commonwealth, which was finding itself in an increasingly precarious position on the international stage, and influence both diplomatic priorities and real actions of the French ruling elite. The end of the Russo-Turkish War and the loss of hope for a Bar Confederation victory shattered the prospects of publication. All plans, drafts, notes, guides, extracts, fragments and letters related to this project can be found in the manuscript collection of the Princes Czartoryski Library in Kraków.

**Keywords:** Józef Aleksander Jabłonowski, Casimir I the Restorer, Władysław the White, Bar Confederation, Cluny Abbey, Dijon Cathedral, history of 18<sup>th</sup>-century science

**Słowa kluczowe:** Józef Aleksander Jabłonowski, Kazimierz I Odnowiciel, Władysław Biały, konfederacja barska, opactwo w Cluny, katedra w Dijon, historia nauki XVIII w.

W końcu sierpnia 1762 r. wojewoda nowogródzki Józef Aleksander Jabłonowski wyruszył w swoją kolejną wyprawę po Europie. Jak zwraca uwagę Stanisław Roszak, podróże były prawdziwą pasją księcia-erudyty. Tego rodzaju peregrynacje stanowiły swoisty i ważny rytuał ówczesnej europejskiej kultury erudycyjnej. Ich program z reguły obejmował wizyty w bibliotekach, akademiach, pracowniach uczonych czy archiwach, co pozwalało m.in. na utrwalanie i rozszerzanie epistolarnych kontaktów przedstawicieli „rzeczypospolitej nauk”<sup>1</sup>. W przypadku wpływowego magnata, niepozbawionego ambicji politycznych, w niektórych przynajmniej zagranicznych wożażach istotną rolę odgrywały też względy publicznej kariery i dyplomatyczne zamierzenia<sup>2</sup>.

Pierwszy etap wyprawy wojewody można prześledzić dzięki fragmentowi diariusza zachowanego w rękopiśmiennych zbiorach Ossolineum. Wyjazd nastąpił z niedawno zakupionych dóbr czarnoleskich — Gródka i Czarnolasu, „gniazda sławnych wierszopisów polskich” — co podkreślono specjalnie w diariuszu<sup>3</sup>. „Jako zawsze zwyczaj miał”, książę podróżowanie rozpoczął w sobotę<sup>4</sup>, do Zwolenia towarzyszyły mu córki i żona Karolina z Radziwiłłów. Dalsza droga wiodła przez Ostrowiec, Opatów, Staszów, Oleśnicę i Stopnicę. Kolejny fragment diariusza obejmuje szlak od Dolnego Kubína, poprzez Ruzomberk, gdzie podróżni wsiedli na tratwy i popłynęli rzeką Wag do Trenczyna. Po drodze uczony magnat zwiedzał miasta, kościoły, zamki i rezydencje (np. Krzyżtopór), notował ciekawsze epitafia (np. Turzonów w Dolnym Kubinie), zapisywał przedstawienia herbów na budynkach itp. 7 listopada dotarł do Padwy, a późną jesienią do Rzymu, gdzie spędził Boże Narodzenie<sup>5</sup>. Pobyt w Wiecznym Mieście miał ważny cel naukowy i propagandowy: rehabilitację sławnego rodaka — Mikołaja Kopernika i wycofanie *De revolutionibus* z indeksu ksiąg zakazanych. Zadedykował tam, wydrukował i ofiarował papieżowi Klemensowi XIII „bogato oprawiony i różnymi drogimi kamieniami przyozdobiony” egzemplarz dzieła *De astronomiae ortu atque progressu et de coelesti systemate opus astronomico-historicum*. Podob-

<sup>1</sup> Zob. S. Roszak, *Koniec świata sarmackich erudytów*, Toruń 2012, s. 98–100. Na s. 99–100 wykaz podróży zagranicznych J.A. Jabłonowskiego z lat 1729–1772.

<sup>2</sup> Np. w 1734 r. był wysłany do Francji z ramienia konfederacji dzikowskiej. J. Dobrzyniecka, *Jabłonowski Józef Aleksander*, PSB, t. 10, Wrocław–Warszawa–Kraków 1962–1964, s. 225.

<sup>3</sup> Rkps Biblioteki Ossolińskich we Wrocławiu, sygn. 9656/II, s. 1. Jabłonowski kupił te dobra w 1761 lub 1762 r. za 90 tys. złotych. „Ewidentnie zamierzał stworzyć w Czarnolesie muzeum”, zakup można traktować jako symboliczne podjęcie dziedzictwa Jana Kochanowskiego (i — jak świadczy zapis w diariuszu — także Mikołaja oraz Piotra z tego rodu). A. Betlej, *Sibi, Deo, Posteritati. Jabłonowscy a sztuka w XVIII wieku*, Kraków 2010, s. 217–219; *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 1, Warszawa 1880, s. 759.

<sup>4</sup> A więc nie 27 — jak czytamy w diariuszu — ale 28 sierpnia.

<sup>5</sup> Rkps Biblioteki im. W. Stefanyka NAN Ukrainy we Lwowie, fond 103 (Arch. Sapiehów z Krasiczyna) — dalej cytowane AS, dział IX, teka 151, k. 94, 95. 12 XII 1762 r. z Rzymu pisał do żony, AS, dział II, teka 422, s. 8. W dniu 1.06.1763 r. był już w zamku lachowickim (por. list do bpa łuckiego Antoniego Erazma Wołowicza, ibidem, s. 33–35).

no powstało ono w Zawałowie, a w Rzymie ujrzało światło dzienne z pomocą znanego matematyka i fizyka, profesora Collegium Romanum, franciszkanina François Jacquiera (1711–1788)<sup>6</sup>. Można sądzić, że nakład był symboliczny, stąd decyzja o publikacji kolejnej wersji dzieła niebawem w Gdańsku, która zawierała „aprobację” Jacquiera podpisaną 13 stycznia 1763 r. Przyjęta za Władysławem Smoleńskim data 20 stycznia audiencji u papieża wynika z pomyłki w odczytaniu relacji zawartej w „Suplemencie do Wiadomości Warszawskich”: tego dnia książkę „w dalszą dla oglądania włoskich krajów drogę puścił się, mając z Włoch udać się do Francji”<sup>7</sup>. Audiencja oczywiście poprzedzała ów wyjazd, ale nawet takie przesunięcie nie rozwiązuje wszystkich wątpliwości wokół chronologii tej części podróży. Jabłonowski bowiem dwukrotnie i, co więcej, własnoręcznie w swoich notatkach podkreślił, że do Paryża przybył już 18 stycznia, zaś opuścił go 27 maja 1763 r.<sup>8</sup> W drodze do stolicy Francji miał miejsce interesujący nas epizod — wizyta w opactwie w Cluny i poszukiwanie tam śladów obecności Kazimierza Odnowiciela<sup>9</sup>. Sama wizyta musiała być krótka, książkę pozostawił jedynie swoje dyspozycje oraz (za pośrednictwem sekretarza) bibliograficzną wskazówkę o siedemnastowiecznej edycji źródłowej dotyczącej Cluny, którą zapewne wówczas dostrzegł w bibliotece opactwa<sup>10</sup>. Chodzi tu o dzieło *Bibliotheca Cluniacensis, in qua SS. Patrum Abb. Clun. vitae, miracula, scripta, statuta, privilegia chronologiaque duplex... omnia, nunc primum ex ms. codd. collegerunt...*

<sup>6</sup> Ibidem, k. 96; „Suplement do Wiadomości Warszawskich” nr 20 z 9.03.1763 r. O pomocy Jacquiera w tym doniesieniu prasowym czytamy: „Uczony ksiądz Jaquier podjął się potrzebnego około wydrukowania starania”. Zapewne oznacza to merytoryczną konsultację i jakąś redakcję tekstu. Pomimo przytoczenia przekonujących i licznych dowodów na ruch Ziemi, w zakończeniu *De astronomiae ortu* autor uznał heliocentryzm tylko za hipotezę. Z pragmatycznych względów bronił też papieży wydających dekrety w tej sprawie. Zob. B. Bieńkowska, *Kopernik i heliocentryzm w kulturze umysłowej do końca XVIII wieku*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1971, s. 222–223. *De astronomiae atque progressu et de coelesti systemate* to druga, ulepszona redakcja *De motu telluris variorum propriumque systema*, Leopoli 1760 (też zadedykowanego papieżowi Klemensowi XIII). O staraniach księcia na rzecz uznania dorobku Kopernika zob. S. Roszak, A. Wieczorek, *Mikołaj Kopernik. Życie po życiu. Osiemnastowieczne kręgi pamięci*, Toruń 2023, s. 161–168: „Wśród erudytych największym chyba promotorem dzieła Kopernika i strażnikiem pamięci o nim był wojewoda nowogrodzki Józef Aleksander Jabłonowski”.

<sup>7</sup> W. Smoleński, *Przezwrot umysłowy w Polsce wieku XVIII*, oprac. A. Wierzbicki, Warszawa 1979, s. 139. Por. „Suplement do Wiadomości Warszawskich” z 9.03.1763 r.

<sup>8</sup> AS, dział IX, teka 151, k. 94–95.

<sup>9</sup> Wzmianka o tym w: J. Kurkowski, *Józef Aleksander Jabłonowski a historiografia*, [w:] *Jabłonowscy. W kraju i poza jego granicami*, red. N. Tomaszewski, Ciechanowiec 2015, s. 57.

<sup>10</sup> W zbiorze materiałów J.A. Jabłonowskiego odnajdujemy kartkę z krótką informacją o opactwie i tym właśnie odsyłaczem bibliograficznym pod nagłówkiem „Tytuł książki w Bibliothecae”. Rkps Biblioteki ks. Czartoryskich w Krakowie (dalej cytowane Bibl. Czart.), sygn. 1163, s. 373. W katalogu bibliotek Jabłonowskiego tego dzieła nie odnotowano. Zob. F.S. Witzleben, *Bibliotheca Jablonoviana*, t. 1–4, Lipsiae 1755; *Bibliotheca Jablonoviana olim Saltheniana*, [b.m.] 1752; *Katalog Biblioteki Lachowieckiej*, AS, dział II, teka 379, k. 1–46.

wydane w 1614 r. w Paryżu przez mnicha z kongregacji kluniackiej Martina Marriera (1584–1640) oraz André Du Chesne’a (1584–1640), nazywanego niekiedy ojcem nowożytnej historiografii.

Kwerendą dla Jabłonowskiego zajął się wiceprefekt klasztoru Étienne Lemoine (1714–1793)<sup>11</sup>. „Ponownie” uważnie przeczytał dzieło i na stronie (szpalcie) 1646 natrafił na *passus* poświęcony polskiemu władcy. Wypisał go dokładnie i załączył do listu wysłanego do księcia 14 marca<sup>12</sup>. To wzmianka z kroniki Cluny sporządzonej przez François de Rivo na polecenie opata Jacquesa d’Amboise pt. *Chronicon aliud Cluniacense, reverendissimi patris, domni Iacobi de Ambasia, Cluniacensis Abbatis iussu conscriptum. Chronicon*. Składa się ona z przedmowy (*praefatiuncula*), not na temat kolejnych opatów i streszczeń niektórych przywilejów papieskich<sup>13</sup>. Informacja o władcy polskim w Cluny dołączona jest do części poświęconej czasom opata Hugona II (1122). Mowa jest tam o księciu-mnichu kluniackim, który po uzyskaniu dyspensy od papieża został królem polskim. Streśćmy pokrótce ten fragment. Ów książę miał się nazywać Bolesław i jako młodzieniec został przysłany na nauki do ojca Brasimiusa Parisiusa („tam in moribus quam in scientia edoctus est”), potem wstąpił do klasztoru w Cluny i został diakonem. Gdy po pewnym czasie zmarł jego ojciec, mieszkańcy królestwa szukali go (jako następcy tronu) po całym świecie. Opat nie chciał zwolnić mnicha ze ślubów bez zezwolenia Stolicy Apostolskiej. Papież zgodził się pod warunkiem, że rycerze i poddani tego królestwa odtąd będą nosić kluniacką tonsurę i szaty na wzór diakona. Przez pewien czas spełniano ten warunek, później jednak został on zamieniony na obowiązek budowy klasztoru ku czci Pana Naszego Jezusa Chrystusa i apostołów Piotra i Pawła. Ów klasztor nazywał się „Tyneetz” — stale przebywało tam 9 zakonników, żyjących według reguły św. Benedykta i zachowujących ceremoniał z Cluny. Tego władcę Maciej Miechowita („Mathias Mechoniensis”) nazywa Kazimierzem w swojej kronice polskiej (lib. 2, cap. 13) i podaje, że uwolniony dyspensą papieża Benedykta VIII dokonał koronacji na króla Polski około 1041 r.<sup>14</sup> Tyle możemy przeczytać o wład-

<sup>11</sup> P. Denis, Y. Chaussy, *Matricula monachorum professorum reformationis abbatiae et totius sacri ordinis Cluniacensis*, Turnhout 1994, s. 57 (nr 886). G. Charvin, *La fin de l’Ordre de Cluny*, „Revue Mabillon” 1950, t. 40, nr 160, s. 31. Inne wersje nazwiska: Lemoyne lub Le Moine. Lemoine później był prefektem w Cluny i w St. Martin des Champs, a następnie asystentem wikariusza generalnego. W 1771 r. był wyznaczony do nadzoru nad projektem edycji statutów i konstytucji zakonnych. G. Charvin, *L’abbaye et l’ordre de Cluny à la fin du XVIII<sup>e</sup> siècle (1757–1790)*, „Revue Mabillon” 1949, t. 39, nr 157–158, s. 58; nr 159, s. 5, 13.

<sup>12</sup> Jak możemy stwierdzić po uważnym porównaniu, wypis rzeczywiście jest wierną kopią opublikowanego tekstu.

<sup>13</sup> D. Riche, *Un témoin de l’historiographie clunisienne à la fin du Moyen Age. Le „Chronicon” de François de Rivo*, „Revue Mabillon” 2000, t. 11, nr 72, s. 90.

<sup>14</sup> M. Marrier, A. Du Chesne, *Bibliotheca Cluniacensis*, Paris 1614, szp. 1646–1647. Por. Maciej z Miechowa, *Chronica Polonorum*, [Kraków 1521], s. XXXVII–XL.

cy polskim w *Bibliotheca Cluniacensis*. Odwołanie do publikacji Miechowity z 1521 r. stawia kwestię integralności tekstu *Chronicon* w edycji Martina Marriera oraz André Du Chesne’a. To oczywista interpolacja — kronika powstała krótko przed 1500 r.<sup>15</sup>, opat Jacques d’Amboise zmarł w grudniu 1516 r. Daniel Riche — zwracając uwagę na jej ostatnie miejsce w zbiorze, zmiany układu tekstu i właśnie interpolacje — stawia pytanie o świadome pomniejszanie wartości historiograficznej kroniki François de Rivo przez siedemnastowiecznych wydawców<sup>16</sup>.

We wspomnianym liście Lemoine’a do księcia Jabłonowskiego pojawia się krytyka wiarygodności załączonego wypisu źródłowego. Zakonnik zwraca tam uwagę, że tekst pochodzi dopiero z końca XV w.<sup>17</sup> Jego autor nie podaje źródła informacji, nie opiera się też na żadnym autorytecie z przeszłości. Sposób, w jaki zaczyna opowieść, daje podstawy, aby sądzić, że to tylko powtarzana legenda bez rzeczywistych ram chronologicznych. Słowa „*istis diebus vel circa*” odnoszące się do 1122 r. sytuują ją bardzo daleko od czasów króla Kazimierza (jak tytułuje go Lemoine za François de Rivo); zresztą wbrew polskim historykom kronikarz nazywa owego dostojnika Bolesławem. W zakończeniu listu Lemoine obiecuje księciu kontynuowanie poszukiwań. Co zastanawiające, wiceprefekt Cluny nie skonfrontował jednak tego przekazu z najbardziej oczywistą edycją. W *Annales ordinis sancti Benedicti* Jean Mabillon z rezerwą odnosi się do tej polskiej tradycji (przywołanej przez Cesare Baroniusa), co więcej rozprawia się z tym właśnie fragmentem *Chronicon*, wykazując pomyłki i anachronizmy<sup>18</sup>.

Jest charakterystyczne, że Adam Naruszewicz, pierwszy polski „profesjonalny” krytyk legendy o wstąpieniu do klasztoru i pobycie w Cluny Kazimierza

<sup>15</sup> D. Riche, *Un témoin de l’historiographie*, s. 91.

<sup>16</sup> Ibidem, s. 90: „Lorsqu’ils l’insérèrent à la fin de la *Bibliotheca Cluniacensis* (col. 1627e–1704a), dom M. Marrier et A. Duchesne n’hésitèrent pas à interpoler le texte — avec une autre chronique — et à séparer la présentation des abbés, des privilèges pontificaux. Le placer entre une chronologie des abbés et un catalogue des dépendances clunisiennes, n’était-ce pas réduire la portée du *Chronicon* et minimiser sa dimension historiographique?”.

<sup>17</sup> Lemoine w liście podaje, że Jacques d’Amboise objął opactwo 8.09.1483 r. W rzeczywistości w latach 1480–1485 był koadiutorem opata Jeana de Bourbon. D. Riche, *Un témoin de l’historiographie*, s. 96. Marcel Pacaut informuje, że kierował opactwem od 1481 r., przestał nim być w 1510 r. Wówczas „ich historia praktycznie dobiega końca”. Idem, *Dzieje Cluny*, tłum. A. Ziernicki, Kraków 2010, s. 373.

<sup>18</sup> Zob. J. Mabillon, *Annales ordinis sancti Benedicti occidentalum monachorum patriarchae*, t. 4, Lucae 1739, s. 365–366, 395–396. Co ciekawe, Mabillon inaczej odczytuje zapis liczby stałych rezydentów w Tyńcu — nie 9 lecz 60 (a więc IX czyta jako LX). Czy brak tak oczywistej konfrontacji jest świadectwem obniżenia intelektualnych kwalifikacji zakonników z Cluny w XVIII w., czy tylko braku zaangażowania Lemoine’a w kwerendę? U schyłku lat pięćdziesiątych licząca 671 zakonników kongregacja planowała niezbyt ambitne zadania (w tym reedycję zbioru *Bibliotheca Cluniacensis*). Na ten temat zob. też D.-O. Hurel, *La représentation de Cluny chez les auteurs des XVII<sup>e</sup> et XVIII<sup>e</sup> siècles*, „Revue Mabillon” 2000, t. 11, nr 72, s. 115–119.

Odnowiciela przywołuje w swoim obszernym wywodzie m.in. *argumentum ex silentio* w odniesieniu do zawartości *Bibliotheca Cluniacensis*. Chodzi mu jednak o żywot św. Odyłona pióra Piotra Damianiego (1007–1072), nie zaś o piętnastowieczną wzmiankę, którą bez żadnego uzasadnienia dołączono do noty o opacie Hugonie II<sup>19</sup>.

Lemoine, analizując w liście do księcia ową wzmiankę w *Bibliotheca Cluniacensis*, zapewne nie znał daty śmierci Mieszka II, która wyklucza udział Benedykta VIII w udzielaniu dyspensy Kazimierzowi Odnowicielowi, ani roku publikacji kroniki Miechowity. Dla Jabłonowskiego to były fakty oczywiste, które powinny podważyć wiarygodność przekazu. Wypis jednak zachował (jak listy Lemoine'a) w swoich notatkach w sekcji opatrzonej własnoręcznie tytułem „De Cluny, Dijon. De Casimir et de Vladislas”<sup>20</sup>. O prawdziwości samego epizodu był przekonany, o czym świadczą jego notatki i teksty z różnych okresów życia<sup>21</sup>.

Drugi list Lemoine'a to spóźniona odpowiedź na monit w sprawie kwerendy. Zakonnik napisał go dopiero 8 maja 1763 r., niedługo przed wyjazdem Jabłonowskiego z Paryża do Rzeszy. Usprawiedliwia zwłokę poszukiwaniami w archiwum („trésor des chartes”), które przeprowadził ojciec pełniący funkcję opiekuna skarbcza opactwa („trésorier de l'abbaye”)<sup>22</sup>. Lemoine w tym czasie przebadal inne kroniki zakonne. Wynik kwerendy był negatywny. Spraw polskich dotyczyło jedynie kilka listów opatów i zakonników z klasztorów w Tyńcu, Lubiniu oraz Płocku, a najstarszy pochodził dopiero z 1393 r. W niektórych z nich wspomina

<sup>19</sup> A. Naruszewicz, *Historia narodu polskiego*, wyd. K.J. Turowski, t. 1, Kraków 1859, s. 242. Być może nawet jej nie zauważył lub zasugerował się uwagą Claude'a Fleury (zob. poniżej).

Źródłem legendy o wstąpieniu do klasztoru Kazimierza Odnowiciela i pobycie w Cluny był trzynastowieczny *Żywot mniejszy św. Stanisława* — stąd przeszła ona do całej późniejszej historiografii. Zob. *Średniowieczne żywoty i cuda patronów Polski*, tłum. J. Pleziowa, oprac. M. Plezia, Warszawa 1987, s. 128–129, 145–146. W XIX w. Jakub Malinowski „zamieszkując w Mâcon [...] zwrócił szczególną uwagę na pobliską miejscowość Cluny”, gdzie znalazła się relacja z 1418 r., która rzekomo potwierdzała obecność tam Kazimierza Odnowiciela. Milczenie kronik i Galla Anonima tłumaczył zrzuceniem z urzędu Benedykta IX, który udzielił dyspensy — L. Przedziecki, *Rzecz o pobycie Kazimierza I<sup>go</sup> króla polskiego w klasztorze benedyktynów w Cluny w końcu pierwszej połowy XI<sup>go</sup> wieku przez Jakuba Malinowskiego*, „Rocznik Towarzystwa Naukowego Warszawskiego”, 1869, t. 17, s. 177–184; B. Konarska, *Materiały do biografii Jakuba Malinowskiego*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, 1961, nr 1, s. 53–54. O sporach badaczy XIX–XX w. na ten temat zob. K. Dróżdż, *O wykształceniu i rzekomym mnichostwie Kazimierza Odnowiciela*, „Średniowiecze Polskie i Powszechnie” 1999, nr 1, s. 64–74.

<sup>20</sup> Bibl. Czart., sygn. 1163, s. 376.

<sup>21</sup> Por. np. J.A. Jabłonowski, *L'empire des Sarmates aujourd'hui Royaume de Pologne*, Nuremberg 1748, s. 268; Bibl. Czart., sygn. 1158, s. 543; sygn. 1159, s. 574–575 (z wierszykiem: „Dla złej matki w klasztorze mnichem wychowany/ Dobrym rządem, zwycięstw wstawił swoje czyny/ A Polakom w pamięci zostawił czupryny”).

<sup>22</sup> Zakonnicy w Cluny mieli wówczas też inne zajęcia: 2 maja zebrała się tam Kapituła Generalna, której postanowienia dotyczyły bardziej rygorystycznego przestrzegania zasad porządkowych. G. Charvin, *L'abbaye et l'ordre de Cluny*, 1949, t. 39, nr 157–158, s. 49–50.

się o św. Kazimierzu<sup>23</sup> i pierwszym opacie tynieckim. Lemoine zgłaszał gotowość nadesłania ich kopii, gdyby Jabłonowski wyraził takie życzenie. Zwracał uwagę, że w 1693 r. wspólnota tyniecka zwróciła się do Cluny z podobną prośbą w odniesieniu do biskupa Aarona. Już wówczas nie można było jej spełnić, bo skarbiec klasztorny poniósł znaczne straty w czasach walk z hugenotami, spalono wówczas wiele dokumentów<sup>24</sup>. Na zakończenie Lemoine wyraził żal, że nie mógł przysłużyć się księciu ważniejszymi ustaleniami źródłowymi<sup>25</sup>.

Najprawdopodobniej z tego samego czasu (a więc po wizycie w Cluny, a przed przyjazdem do Paryża) pochodzą zapiski w zbiorach Jabłonowskiego dotyczące epitafium na grobowcu Władysława Białego w katedrze Saint-Bénigne w Dijon. Odpowiednia notatka zawiera treść epitafium z dopiskiem: „Ks. przeor w Dizonie. Dom Dumesnil, prieur de l'abbaye de Saint Bénigne à Dyzon”. Na odwrocie widnieje krótka informacja o wyglądzie katedry i krypcie z grobem księcia, który, według niej, zmarł w Strasburgu w 1388 r., był mnichem tego opactwa przez kilka lat i otrzymał dyspensę od papieża, aby się ożenić i dać następcę Koronie polskiej<sup>26</sup>. Zapewne w ten sposób wojewoda nowogródzki rozumiał fragment epitafium dotyczący owej dyspensy. Ponieważ wśród badaczy toczy się spór o pierwotne brzmienie napisu (uległ on zmianie po restauracji grobu w XVIII w.) i precyzyjną datę śmierci Władysława Białego<sup>27</sup>, zacytujmy dokładnie zapis Jabłonowskiego z zachowaniem oryginalnej pisowni, interpunkcji oraz układu<sup>28</sup> (zapewne sporządzonego *in situ*, ewentualnie nadesłanego przez wzmiankowanego wyżej prefekta): „Hic jacet Vir Illustris Vladislaus Dux altus/ Poloniae, Monachus hujus Coenobii per/ plures Annos postmodum dispensatus/ p[er] Papam pro Succesione Regni Poloniae/ obiit in Civitate Argentina. Hic eligens/ sepeliri A° 1388 1° Calend. Martii”<sup>29</sup>. Jest to wersja już po zmianie, o czym świadczy choćby *COENOBII* zamiast

<sup>23</sup> Zapewne myli tu Lemoine Kazimierza Odnowiciela ze św. Kazimierzem (a więc synem Kazimierza IV Jagiellończyka), który został kanonizowany w 1602 r.

<sup>24</sup> Rzeczywiście, w 1563 r. hugenoci zajęli miasto i opactwo, spalili część biblioteki. M. Paucot, *Dzieje Cluny*, s. 530.

<sup>25</sup> Dodajmy, że niedługo potem, w latach siedemdziesiątych XVIII w. wielką zewnętrzną kwerendę w Cluny na zlecenie Cabinet de chartes przeprowadził adwokat Louis-Henri Lambert de Barive, który skopiował tam około 5 tys. średniowiecznych dokumentów. Zob. S. Barret, *Un avocat au service du Cabinet des chartes. Les travaux de Louis-Henri Lambert de Barive dans les archives de Cluny (v. 1770–v. 1790)*, „Histoire et Archives” 2000, nr 15, s. 29nn.

<sup>26</sup> Bibl. Czart., sygn. 1163, s. 382. Tekst po francusku. Jak wiadomo Władysław zmarł bezpocemnie.

<sup>27</sup> Zob. W. Appel, *Kontrowersje wokół epitafium Władysława Białego i daty jego śmierci*, „Res Historica” 2022, nr 54, s. 58–74.

<sup>28</sup> Koniec linijki oznaczony ukośną kreską.

<sup>29</sup> Bibl. Czart., sygn. 1163, s. 381. Śladów korespondencyjnych kontaktów między księciem Jabłonowskim i prefektem Dumesnilem nie udało się odnaleźć.

*MONASTERII*<sup>30</sup>. Na podstawie notatki Jabłonowskiego czas renowacji nagrobka (według Wojciecha Sowały pomiędzy połową lat dwudziestych a 1789 r.<sup>31</sup>) możemy zawęzić do okresu *ante* 1765 r., a najprawdopodobniej *ante* 1763 r.<sup>32</sup> Przy tej okazji dodajmy, że ksiązę (lub jego zakonny informator) najwyraźniej rozumieli zapis daty w epitafium jako „primo Kalendas Martii”<sup>33</sup>. Warto podkreślić, że dla przedstawicieli kultury epoki erudycji miejsca pochówku i treść epitafiów ważnych osobistości stanowiły ważny element dokumentacji i rekonstrukcji przeszłości<sup>34</sup>. Na podstawie zachowanych materiałów Jabłonowskiego trudno stwierdzić, czy w Dijon próbował on poszerzyć swoją wiedzę na temat pobytu księcia Władysława Białego w klasztorze. Niewykluczone, że epitafium *de visu* wyczerpywało jego ciekawość w tej sprawie, potwierdzając ostatecznie fakty ze schyłkowej fazy burzliwego życia księcia<sup>35</sup>. W tym sensie, z punktu widzenia osiemnastowiecznego magnata-erudyty była to jedna z form uczonej kwerendy historycznej.

Opisane powyżej poszukiwania źródłowe Jabłonowskiego i związane z nimi wydarzenia historyczne z epoki średniowiecza nabrały nowego znaczenia w działalności księcia wraz z podjęciem projektu przygotowania dzieła *Rapports entre les Royaumes de France et de Pologne*. Podstawowe informacje o tym pomysle Jabłonowskiego zostały opublikowane w 2016 r.<sup>36</sup> Dwie jednobrzmiące kopie ogólnego planu (dodajmy już trzeciego w kolejności), której wykonawcą miał być tajemniczy kawaler de Jonsac<sup>37</sup>, dają pewien wgląd w zamiary i intencje księ-

<sup>30</sup> Por. W. Sowała, *Od pomnika niespełnionych ambicji do pamiątki narodowej. Dzieje nagrobka Władysława Białego w kościele Saint-Bénigne w Dijon*, [w:] *Śmierć, pogrzeb i upamiętnienie władców w dawnej Polsce*, red. H. Rajfura, B. Świadek, P. Szewdo, M. Walczak, P. Węcowski, Warszawa 2020, s. 31; W. Appel, *Kontrowersje wokół epitafium*, s. 70.

<sup>31</sup> W. Sowała, *Od pomnika niespełnionych ambicji*, s. 35.

<sup>32</sup> Louis Joseph Dumesnil w 1765 r. był już w opactwie Saint-Benoît-sur-Loire, zob. *Requête présentée au Roy par le Supérieur général, le regime et la plus nombreuse partie de la Congrégation de Saint Maur*, Paris 1765, s. 40; <https://www.heydo.fr/mauriste/spip.php?article218> [dostęp: 14.10.2023]. Tym łatwiej można wiązać przekucie napisu z czasami panowania w Lotaryngii Stanisława Leszczyńskiego (jak przypuszczał Jan Bratkowski, *Wspomnienie historyczne o Władysławie Białym, księżęciu na Gniewkowie*, „Rocznik Towarzystwa Historyczno-Literackiego w Paryżu”, 1869, s. 263).

<sup>33</sup> O konsekwencjach takiego rozumienia zapisu zob. W. Appel, *Kontrowersje wokół epitafium*, s. 70–71.

<sup>34</sup> Por. np. twórczość Szymona Starowolskiego.

<sup>35</sup> Akt zakupu prebendy przez Władysława Białego i jego epitafium było przedrukowane w t. 4 *Gallia Christiana* z 1728 r. (zob. W. Appel, *Kontrowersje wokół epitafium*, s. 67–68). Epitafium Władysława Białego miał do dyspozycji Jabłonowski w zbiorze inskrypcji pióra Szymona Starowolskiego *Monumenta Sarmatarum, viam universae carnis ingressorum, Cracoviae* 1655, s. 815–816. Nie widać, aby konfrontował te zapisy z treścią nowego napisu w Dijon.

<sup>36</sup> J. Kurkowski, *Józef Aleksander Jabłonowski a historiografia*, s. 57–58.

<sup>37</sup> Zob. *ibidem*, s. 57. Por. też R.W. Wołoszyński, *Wokół autorstwa kilku dzieł francuskich o Polsce z połowy XVIII wieku (dyplomata L.A. Dupperon de Castéra, tajemniczy Jonsac, J.E. Guetard,*



cia. Dzieło miało składać się z czterech części po około 300 stron *in quarto* każda. Tom pierwszy miał zawierać historię Franków i Wenedów zwanych Słowianami, którzy według „wielkich autorów” byli niegdyś sąsiadami. Tom drugi to *Divers alliances généalogies. Mariages. Rois et reines, etc.* Tu dopisano uwagę, że jest 17 lub 19 do 20 kart (zapewne chodzi o ryciny — drzewa genealogiczne). Tom trzeci przeznaczał Jabłonowski na „rapports” w kwestiach politycznych, administracyjnych, ustrojowych, prawnych, wojskowych, gospodarczych oraz kulturalnych (*Forme de gouvernement. Cultivation, commerce, etc. Universités, académies, etc. Tribunaux, législation, grands fiefs, loi salique, politique*). Tom ostatni w tym wykazie miał opisywać traktaty, poselstwa, kwestie wojen i zawartych pokojów, a także „familles françaises et indigenats, c[’est-à]-d[ire] naturalisation”. Owe 1200 stron miał napisać kawaler de Jonsac. Projekt przewidywał jeszcze „les livres historiques et chronologiques des deux royaumes”. Takiego zadania podejmował się sam książę („J.A.J. fournira”). Całość miała się ukazać pod nazwiskiem Jabłonowskiego, o czym przekonuje projekt karty tytułowej pierwszego tomu<sup>38</sup>. Z niej dowiadujemy się też o dacie planowanej publikacji — 1773.

Podstawowy cel tego wielkiego przedsięwzięcia był *stricte* polityczny<sup>39</sup>. Książę wierzył, że może ono zmienić bieg wydarzeń — wpłynąć na priorytety dyplomacji Ludwika XV i realne działania elity rządzącej Francją wobec Rzeczypospolitej w dobie pierwszego rozbioru. W uwagach do projektu domagał się szybkiej pracy (po uzgodnieniu wysokości wynagrodzenia) „car cet ouvrage pourra faire beaucoup de bien à la bonne cause”. Jego użyteczność uzależniał od losów wojny rosyjsko-tureckiej. W uwagach do projektu podkreślał, że należy pisać ostrożnie o kontrowersyjnych sprawach (zwłaszcza o Henryku Walezym na tronie polskim). W trakcie realizacji (gdy tom pierwszy miał już 336 stron, a tom trzeci — 320) pojawiła się wzmianka o liście do Emmanuela-Armanda de Vignerot du Plessis-Richelieu księcia d’Aiguillon. List ten miał uspokoić obawy francuskiego sekretarza stanu do spraw zagranicznych odnośnie publikacji (o ujawnienie jakichś dyplomatycznych tajemnic?)<sup>40</sup>. Przypomnijmy, że Jabłonowski odgrywał ważną rolę w działaniach konfederatów barskich poza granicami kraju. Cieszył się w tym środowisku dużym autorytetem, w Generalności emigracyjnej bardzo się liczone z jego wskazówkami i doniesieniami<sup>41</sup>. Sam Jabłonowski uwa-

*P.M. Hennin*), „Przegląd Historyczny” 1964, nr 2, s. 232. Kopie projektu: Bibl. Czart., sygn. 1163, s. 767–768 oraz 797–798.

<sup>38</sup> Bibl. Czart., sygn. 1163 s. 783. W sprawach ważnych do załatwienia (rehabilitacja Kopernika, francuska pomoc dla konfederacji barskiej) przedsięwzięcie musiał autoryzować sam Jabłonowski. Natomiast dzieło o hetmanie wielkim koronnym Stanisławie Janie Jabłonowskim wydano pod nazwiskiem kawalera de Jonsac.

<sup>39</sup> Por. J. Kurkowski, *Józef Aleksander Jabłonowski a historiografia*, s. 58.

<sup>40</sup> Bibl. Czart., sygn. 1163, s. 777.

<sup>41</sup> J. Michalski, *Schyłek konfederacji barskiej*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1970, s. 99, 133. O udziale Jabłonowskiego w publicystyce doby konfederacji zob. J. Kurkowski, *Źródłoznawstwo*

żał się za głównego informatora ministra Étienne'a-François Choiseula, rozsyłał do swoich korespondentów-konfederatów optymistyczne wieści o planach i działaniach francuskich, był przez nich zachęcany do aktywności w kontaktach z Francją<sup>42</sup>. Jego bliskie relacje z dworem króla Ludwika XV wzmacniały wizyty w Paryżu i otrzymywane zaszczyty (order św. Michała<sup>43</sup>, przyjęcie do Académie des Inscriptions et Belles Lettres w 1761 r.). Głęboko wierzył, iż sprawa konfederacka ma mocne oparcie nad Sekwaną<sup>44</sup>. Będąc hurraoptymistą łatwo dawał posłuch różnym pokrępowym pogłoskom, wedle których np. jeszcze latem 1773 r. miała nastąpić „wielka odmiana” sytuacji międzynarodowej. Z tego powodu naciskał na publikację ukończonych części *Rapports* przed dniem św. Michała<sup>45</sup>. Nie opuszczały go (jak i innych barżan) nadzieje związane z Turcją<sup>46</sup>, ale za głównego i odwiecznego sprzymierzeńca uważał Francję. Zgłaszając formalny akces do konfederacji, zastrzegł, że nie będzie działał wbrew interesom Wersalu, a w notatkach do swojej biografii objaśniał, że istotą rozgrywek politycznych — przynajmniej od czasów ostatniego bezkrólewia — były brutalne usiłowania Rosji, aby po dwóch wiekach wyrwać Rzeczpospolitą ze zbawionego kręgu wpływów Francji<sup>47</sup>.

Nic dziwnego, że przez lata gromadził materiały o relacjach polsko-francuskich: odwiedziły Dijon i kwerenda w Cluny przy okazji podróży z Rzymu do Paryża są tego logiczną i naturalną konsekwencją. Jaką jednak rolę do odegrania miały te średniowieczne epizody w przedsięwzięciu podjętym dla uwolnienia kraju spod rosyjskiego jarzma w latach siedemdziesiątych XVIII w.? Zaskakująco ważną, co można wywieść choćby z faktu, że tej tematyki dotyczy pierwsza merytoryczna uwaga pod omówionym wyżej planem ogólnym dzieła (z nagłówkiem *Réflexions*)<sup>48</sup>. Czytamy tam, że w tomie drugim ma zostać omówiona rola Kazimierza Odnowiciela (który kształcił się we Francji) w zawarciu przez Henryka I małżeństwa z Anną, córką Jarosława Mądrego. Jabłonowski polecał „cet

---

w służbie króla i Rzeczypospolitej. Uwagi o praktycznych celach badań naukowych doby stanisławowskiej, „Analecta. Studia i Materiały z Dziejów Nauki”, 2016, nr 2, s. 18–25.

<sup>42</sup> „Nie żałuj Wasza Książęca Mość pióra do Wersalu, żeby o nas nie zapomniano” pisał do niego wojewoda poznański Antoni Barnaba Jabłonowski (1732–1799), cyt. za J. Michalski, *Schyłek konfederacji*, s. 111; J. Dobrzyńska, *Jabłonowski Józef Aleksander*, s. 226.

<sup>43</sup> O spotkaniach, audiencjach i uroczystościach z tym związanych („przez wszystkie ceremonie przeszedłem wielkim kosztem, trudnością i staraniem”) — AS, dział II, teka 422, k. 80–83v.

<sup>44</sup> J. Michalski, *Schyłek konfederacji*, s. 77. Był w tym utwierdzany przez francuskie elity, por. np. kopie listu księcia de Choiseul z 6.04.1759 r., w którym ów zapewnia, że król Francji zawsze będzie bronił całości Rzeczypospolitej. AS, dział II, teka 436, s. 68–70. Trzy kopie tego samego listu (w polskim tłumaczeniu) świadczą być może o zamiarze jego rozesłania.

<sup>45</sup> Bibl. Czart., sygn. 1163, s. 771.

<sup>46</sup> J. Michalski, *Schyłek konfederacji*, s. 150.

<sup>47</sup> Por. AS, dział IX, teka 151, k. 96.

<sup>48</sup> Priorytetowy charakter dla Jabłonowskiego miały rzekome związki z Francją Kazimierza Odnowiciela.

article là, il faut bien élaborer, il est intéressant” i dodaje, że pokazał mały „cajet” po łacinie, który jest rodzajem repertorium<sup>49</sup>. Nie jest jasne, czy dotyczył tylko tej sprawy, w tekach Jabłonowskiego nie ma jego śladu. Zachował się jednak odpowiedni czystopisowy fragment *Rapports*<sup>50</sup>, który miał najprawdopodobniej pojawić się „à la tête des généalogies”<sup>51</sup>.

Zajrzyjmy jednak najpierw do wskazówek Jabłonowskiego<sup>52</sup>. Jego zdaniem, najlepszym wprowadzeniem do tablic genealogicznych są „alliances bien compris”, ich omówienie trzeba zacząć od tych najdawniejszych. Odwołując się do tablic Davida Blondela (1590–1655) Matyldę, córkę Bolesława Chrobrego, księżę czyni pierwszą małżonką Jarosława Mądrego i matką Anny, przyszłej królowej Francji<sup>53</sup>. Henryk I z dynastii Kapetyngów szukał żony daleko, „dans le Nord”, pamiętając kłopoty ojca (spory z Rzymem) po poślubieniu krewnej. Z racji odległości od Francji nie znano tam Rusi kijowskiej. Nie przypadkiem więc ślub króla Henryka I (1044) nastąpił po powrocie Kazimierza Odnowiciela z Cluny (1041) i jego małżeństwie z siostrą Jarosława Mądrego (1042). Tak więc król Ludwik XV ma w sobie krew polskich Piastów — stwierdza autorytatywnie Jabłonowski, oczekując, że to zaskoczy (i zainspiruje?) opinię publiczną także we Francji<sup>54</sup>. To jest *clou* tego rozumowania, być może jedna z najważniejszych tez opracowania, a pobyt Kazimierza we Francji to jej konieczny składnik. Z kolei logika całej sekwencji wydarzeń potwierdza wiarygodność informacji o tym pobycie. Tak powstaje spójna całość. Zachowała się kartka spisana ręką Jabłonowskiego z odnośnymi wskazówkami bibliograficznymi: poza grupowo wymienionymi „historykami polskimi” mamy tu przede wszystkim autorów zagranicznych — Claude’a Fleury (1640–1723) *Histoire ecclésiastique. Depuis l’an 925 jusqu’à l’an 1053* (t. 12, Paris 1722, s. 527–530), a także Jana Skálę z Doubravky (Dubraviusa: 1486–1553) i jego *Historiae Regni Boemiae, de rebus memoria*

<sup>49</sup> Bibl. Czart., sygn. 1163, s. 767, 797. Przy okazji trzeba dodać, że w wywodzie przodków rodu Jabłonowskich herbu Prus (III) podkreślano postać Dobrogosta obdarzonego buławą przez Kazimierza Odnowiciela. Zob. J.A. Załuski, *Anecdota Jablonoviana seu singulari quaedam de Celsissima Jablonoviorum Domo colecta*, Varsaviae 1751, s. 5; A. Betlej, *Sibi, Deo, Posteritati*, s. 91, 93. „Cajets” (z fr. cahier) to w nomenklaturze Jabłonowskiego zatytułowane pliki notatek, zob. np. Bibl. Czart., sygn. 1141, s. 93.

<sup>50</sup> Bibl. Czart., sygn. 1163, s. 787, 797.

<sup>51</sup> Tak wynikałoby z uwagi księcia na s. 779, ibidem.

<sup>52</sup> Ibidem, s. 797.

<sup>53</sup> Zob. D. Blondel, *Genealogiae Francicae plenior assertio*, t. 2, Amstelaedami 1654, s. LXXXIII (nr CXXXV *Margaretae Stemma maternum* 7.). Blondel nie zna imienia tej córki, Jabłonowski też się waha: przekreślone imię Adelajda, nadpisane Matylda. Bibl. Czart., sygn. 1163, s. 797 (por. też s. 859). Rzeczywiście Matylda była córką Bolesława i jego czwartej żony Ody. Inna jego córka o nieznanym imieniu wyszła za księcia ruskiego Świętopelka, brata Jarosława — jak podaje Thietmar. Zob. K. Jasiński, *Rodowody pierwszych Piastów*, Poznań 2004, s. 89, 120, 122. Stąd może ta identyfikacja.

<sup>54</sup> Bibl. Czart., sygn. 1163, s. 779.

*dignis* (Prostanae 1552)<sup>55</sup> oraz znane nam już dobrze wydawnictwo *Bibliotheca Cluniacensis*. Na początku owej notatki Jabłonowski przyznaje, że według Fleury’ego nie ma wzmianek o tym epizodzie w źródłach z Cluny<sup>56</sup>, brak ich też u Mabillona, ale jednak „historycy polscy” podają itd. Ów odsyłacz do dzieł „ojca dyplomatyki” nie jest zgodny z prawdą, wspominaliśmy już o uwagach zawartych w *Annales ordinis sancti Benedicti*<sup>57</sup>. Czy to błąd, niewiedza czy drobna manipulacja — trudno dziś rozstrzygnąć.

Jeśli chodzi o wspomnianą pierwszą żonę Jarosława Mądrego dziwi łatwość, z jaką Jabłonowski — zwykle ostrożny i krytyczny wobec autorów zagranicznych piszących o odległych polskich sprawach<sup>58</sup> — przyjmuje na wiarę pojedynczą wzmiankę w tablicy genealogicznej, dodatkowo pozbawioną precyzji (brak imienia). Jakby właśnie szukał wygodnego punktu zaczepienia dla politycznej konstrukcji. Co prawda, zachowany czystopisowy fragment nie zawiera tej zaskakującej informacji<sup>59</sup>, potwierdza jednak typowo literacki, niemal publicystyczny charakter wyводу, poprowadzonego bez odsyłaczy do źródeł i bez precyzyjnych referencji bibliograficznych<sup>60</sup>. Autor najpierw stwierdza, że został zachęcony do uwiarygodnienia faktu mariażu króla Francji z księżniczką ruską (jakby rzeczywiście zgłaszano jakieś wątpliwości?), o co rzekomo prosili go uczeni i akademicy<sup>61</sup>. Omawia pięcioletni pobyt Kazimierza we Francji (tu pojawia się wątek studiów na Sorbonie — sic!<sup>62</sup>) i jego konsekwencje: bliskie kontakty z elitą politycz-

<sup>55</sup> To wydanie posiadał Jabłonowski już w 1755 r., zob. F.S. Witzleben, *Bibliotheca Jablonoviana*, t. 1, s. 117.

<sup>56</sup> Zacytujmy odpowiedni fragment z *Histoire ecclésiastique*: „Ce qui est surprenant, c’est que ni dans la vie de saint Odilon, ni dans les autres anciens monuments de Clugny, il ne se trouve rien d’une histoire si singulière. Nous ne l’apprenons que par historiens de Pologne qui ont écrit longtemps après”, C. Fleury, *Histoire ecclésiastique*, s. 530.

<sup>57</sup> Co prawda, *Annales ordinis sancti Benedicti* nie ma w zachowanych katalogach bibliotek J.A. Jabłonowskiego. Zob. powyżej przyp. 10.

<sup>58</sup> Zob. J. Kurkowski, *Józef Aleksander Jabłonowski a historiografia*, s. 58–59. Dodajmy, że Jabłonowski potrafił krytycznie podejść do mitów historycznych, o czym świadczy choćby jego stosunek do Palemona, zob. J. Orzeł, *Historia — tradycja — mit w pamięci kulturowej szlachty Rzeczypospolitej XVI–XVIII wieku*, Warszawa 2016, s. 87.

<sup>59</sup> W wykazie tablic genealogicznych z numerem 3 odnajdujemy „France et Pologne Piaste”. Bibl. Czart., sygn. 1161, s. 301. Ibidem na s. 351 ręką Jabłonowskiego jest zapis: „Do francuskiej, co w piastowskiej/ Anna Henr I”.

<sup>60</sup> Istnieje także bardziej „uczona” wersja początku *Rapports* o relacjach Franków i Słowian (Bibl. Czart., sygn. 1144, s. 105–154). Jabłonowski w swoich uwagach dbał o pewien poziom wyvodu, np. zaprotestował przeciw odsyłaczowi o początkach druku i Janie Gutenbergu (notka: „cela est trop connu”, Bibl. Czart., sygn. 1139, s. 665).

<sup>61</sup> Bibl. Czart., sygn. 1163, s. 849–856.

<sup>62</sup> W innym czystopisowym fragmencie *Rapports* (zob. przyp. 63) autor krytykuje błąd Moré-riego, że to Kazimierz I ufundował Akademię Krakowską korzystając ze wsparcia Sorbony. Kolegium to w czasach Odnowiciela jeszcze nie istniało, a Akademię założył Kazimierz III. Por. L. Moréri, *Le grand dictionnaire historique, ou le mélange curieux de l’histoire sacrée et profane*,

na Francji, założenie klasztorów na wzór Cluny, ściąganie francuskich księży do Polski, kariera kluniackiego mnicha Aarona, faworyta króla, który stanie się „pierwszym ministrem” (jak nazywa to ahistorycznym osiemnastowiecznym językiem) i przyczyni do utworzenia arcybiskupstwa w Krakowie<sup>63</sup>.

W innym zachowanym fragmencie *Rapports* (innej wersji?), w rozdziale piątym poświęconym kontaktom naukowym (tom trzeci?) autor podkreśla, że to Kazimierz I sformułował pierwszy skuteczny, godny pochwały projekt rozwoju nauk w Polsce<sup>64</sup>. Interesującym nawiązaniem do nowszych wydarzeń jest uwaga zawarta w końcówce poprzedniego rozdziału, że pobyt Odnowiciela nad Sekwaną to pierwszy azyl władcy polskiego we Francji — nie ostatni. To oczywiście aluzja do losów Władysława Białego, Jana Kazimierza i Stanisława Leszczyńskiego<sup>65</sup>.

Powróćmy jednak do wywodu z rękopisu Biblioteki ks. Czartoryskich sygn. 1163 (s. 849–856). Zdaniem autora, w kwestii małżeństwa króla Francji Henryka I, decydującą rolę odegrał uprzedni ślub Kazimierza z Marią Dobroniegą (Dobrogniewą<sup>66</sup>), którą uznaje za córkę Włodzimierza I Wielkiego i siostrę Jarosława Mądrego (do takiej filiacji przychyła się też dzisiejszy badacz koligacji piastowskich Kazimierz Jasiński<sup>67</sup>) — ciotkę Anny, królowej Francji. Roli tej nie ogranicza jedynie do pośrednictwa w kontaktach francusko-ruskich, lecz idzie dalej. Stawia hipotezę, że Bolesław Chrobry po zdobyciu Kijowa wprowadził do Polski na stałe pięć ruskich księżniczek: trzy siostry Jarosława i dwie jego córki (w tym Annę). Kazimierz „dysponował” więc ręką Anny, a tym samym władca

---

t. 3, Amsterdam 1740, litera C, s. 686; Bibl. Czart., sygn. 1142, s. 139. Ta sprzeczność informacji w różnych fragmentach *Rapports* jest zastanawiająca.

<sup>63</sup> Owe „francuskie zasługi” Kazimierza omówione są zwięźle, zapewne zgodnie z uwagą księcia (s. 821), że zostaną omówione w innym miejscu („bo przy Kazimierzu mam siła o Francyi, fundacje, moneta, wojsko à la française, księży Francuzi”). Krótki opis dziejów Kazimierza I ze studiami w Paryżu i pobytem w Cluny zawiera rękopiśmienny słowniczek „portatif” osób występujących w *Rapports*, Bibl. Czart., sygn. 1144, s. 166–167.

<sup>64</sup> Ibidem, s. 137 (fragment o kontaktach naukowych na s. 129–148, z własną numeracją 277–296). W wydaniu z 1740 r. sławnego słownika Louisa Morériego czytamy, że po powrocie z Francji Kazimierz I „civilisa les Polonais”. Idem, *Le grand dictionnaire*, t. 2, Amsterdam 1740, litera C, s. 178.

<sup>65</sup> Notatka z epitafium Władysława Białego w Dijon jest integralną częścią zbioru materiałów do *Rapports*. Materiały te zawierają również wypisy o niewoli Jana Kazimierza we Francji z dzieła Eberharda Wassenberga, *Serenissimi Johannis Casimiri Poloniarum Sueciaeque Principis carcer Gallicus*, Gedani 1644. Zob. Bibl. Czart., sygn. 1163, s. 457–468. Ale Jan Kazimierz zrobił odwrotnie niż Kazimierz I, który z klasztoru udał się po koronę polską (Jabłonowski jest przekonany o koronacji Odnowiciela zob. np. ibidem, s. 851–852). Fragment *Rapports* w rkpsie Bibl. Czart., sygn. 1142, s. 177 (według wewnętrznej numeracji 274).

<sup>66</sup> Warto podkreślić, że córka J.A. Jabłonowskiego urodzona w 1745 r. otrzymała imiona Anna Dobrogniewa.

<sup>67</sup> K. Jasiński, *Rodowody*, s. 133.

Rusi prawdopodobnie nie miał z owym małżeństwem nic wspólnego. Bliskie więzi Polski z Węgrami autor tłumaczy podobnym manewrem dynastycznym z udziałem drugiej córki Jarosława — Anastazji, którą Kazimierz miał wyswatać Andrzejowi I.

Materiały przygotowane przez J.A. Jabłonowskiego do *Rapports* obejmowały oczywiście również wiele innych kwestii. Na podstawie chaotycznych i zachowanych dość przypadkowo w tekach Biblioteki ks. Czartoryskich (sygn. 1139, 1142, 1144, 1158, 1161 i 1163) poleceń, wzmianek, notatek, wypisów, zestawień oraz fragmentów tekstu możemy wymienić przykładowo takie tematy: Francuzi, którzy pisali o Polsce, uczyli się tu *belles lettres* i służyli; Polacy, którzy uczyli się we Francji (jak Jan Zamoyski), także ci którzy znaleźli się tam w zakonach; uczeni polscy, którzy wyjechali do kraju nad Sekwaną (w tym np. Claude Buffier 1661–1727); rody francuskie w Polsce; indygenaty; monety i medale polskie związane z Francją; ambasadorowie francuscy w Polsce; polscy we Francji; korespondencja władców obu krajów; treść traktatów polsko-francuskich (w tym traktat z konfederatami dzikowskimi z 1735 r.); porównania ustrojowe i prawne; uwagi „sur la proximité des Venedes avec les Francs dans leurs premières migrations vers le Rhin et en Gaule ensuite” itp.

W odniesieniu do ostatniego przykładu trzeba podkreślić, że książe szczególną wagę przywiązywał do poznania „initii”, gdy formowały się „narody”, prawa, instytucje czy pierwsze międzynarodowe relacje — tam tkwi prawda o nich, stamtąd można wydobyć i ujawnić ich istotę, ustalić odwieczne cechy<sup>68</sup>. Motto z *Eneidy* Wergiliusza przytoczone na szkicu karty tytułowej pierwszego tomu *Rapports entre les Royaumes de France et de Pologne* przypominało o długim szeregu trwałych dokonań naszych przodków, który ciągnie się nieprzerwanie „ab origine”<sup>69</sup>. Tego rodzaju genetyczne podejście do historii związanej bezpośrednio z wydarzeniami współczesnymi (bowiem przeszłości nie oddziela żadna granica) pozwalało na projektowanie tak osobliwych przedsięwzięć, jak to wielotomowe dzieło księcia Józefa Aleksandra Jabłonowskiego, które miało ratować Rzeczpospolitą — w naiwnej wierze, iż sympatia, pokrewieństwo i bliskość nacji (elit) może determinować politykę międzynarodową.

<sup>68</sup> Na wstępie rozdziału 1 tomu I *Rapports* podkreślał, że nie ma nic trudniejszego niż wyświecenie początków „narodów”, zob. Bibl. Czart., sygn. 1142, s. 149. W 1774 r. szykował nowe dzieło o początkach Słowiańszczyzny pt. *Sauromedarum seu Saromatharum vulgo Hene-to-slavonum precipue Scythicarumque propaginum genethliacon*, zob. Bibl. Czart., sygn. 1154, k. 3. Innych tego rodzaju pomysłów w notatkach nie brakuje, np. *De Polonorum majoribus sive quo tempore Slavi in Poloniam hodiernam ingressi sint*, Bibl. Czart., sygn. 1142, s. 609.

<sup>69</sup> „Fortia facta patrum, series longissima rerum/ Per tot ducta viros antique ab origine” (*Eneida*, ks. I, 641–643).

**Aneks<sup>1</sup>****1**

*List Étienne Lemoine’a do Józefa Aleksandra Jabłonowskiego, Cluny, 14 III 1763.  
Or.: Kraków, Biblioteka Czartoryskich, rkps. 1163, s. 381–382.*

Monseigneur

Si nous avons eu le bonheur de posséder plus longtemps Votre Altesse, nous aurions pu faire des recherches plus exactes au sujet du roi Casimir. Depuis le départ de Votre Altesse, j’ai relu avec attention les chroniques de l’abbaye insérées dans le livre intitulé *Bibliotheca Cluniacensis* dont votre secrétaire a pris la note et, à la page 1646, j’ai trouvé le passage que je joins à la présente, et que j’ai copié mot à mot. La chronique, dont ce passage est tiré, a été composée par ordre de Jacques<sup>2</sup> de la maison d’Amboise, qui fut abbé de Cluny et pris possession de l’abbaye le 8 de septembre de l’année 1483; cette chronique, par conséquent, dont l’auteur ne marque point la date, n’a été écrite que sur la fin du quinzième siècle. L’auteur ne marque point d’où il a tiré le fait qu’il raconte, ni sur quelle autorité il s’appuie pour appeler ce prince de Pologne Boleslas, tandis que les historiens polonais l’appellent Casimir. La manière dont il commence sa narration me donne lieu de croire qu’il écrit sur une tradition dont il ignore les dates, car il dit *istis diebus vel circa, dans ce temps ou environ*, or cette date indéterminée. Je rapporte selon lui à l’année 1122 ou environ, ce qui est bien éloigné du temps ou les autres historiens placent le fait du roi Casimir. Si nous pourrions faire quelques nouvelles découvertes sur ce fait, je ne manquerai pas, Monseigneur, d’en faire part à Votre Altesse. Notre p. prieur<sup>3</sup> m’a chargé de vous offrir les respects très humbles. Je suis avec le plus profond respect,

Monseigneur,

de Votre Altesse

à Cluny, ce 14 mars 1763

Le très humble et très obéissant serviteur

fr. Est[ienne] Lemoyne

sousprieur de Cluny

<sup>1</sup> Oprac. wg *Instrukcji wydawniczej dla źródeł historycznych. Od XVI do połowy XIX wieku*, red. K. Lepszy, Wrocław 1953. Pisownia oraz interpunkcja zostały zmodernizowane zgodnie z zasadami przyjętymi dla tekstów francuskojęzycznych z XVIII w.

<sup>2</sup> J.A. Jabłonowski postawił tu dwie kreski, wykrzykniki.

<sup>3</sup> Marc Dathose (Dathoze), zmarł 1.04.1765 r. P. Denis, Y. Chaussy, *Matricula monachorum*, s. 42 (nr 661).

## 2

Wypis z dzieła M. Marrier, A. Du Chesne, *Bibliotheca Cluniacensis...*, Paris 1614, szp. 1646–1647

Or.: Kraków, Biblioteka Czartoryskich, rkps. 1163, s. 379–380.

Chronicon Cluniacense, Reverendissimi patris domni Jacobi de Ambasia Cluniacensibus abbatis iussu conscriptum a Reverendo patre Francisco de Rivo doctore theologo et priore majori coenobii Cluniacensis

[...]

## 3

List Étienne Lemoine'a do Józefa Aleksandra Jabłonowskiego, Cluny, 8 V 1763.

Or.: Kraków, Biblioteka Czartoryskich, rkps. 1163, s. 377–378.

Monseigneur

Je suis véritablement honteux d'avoir tant tarder à répondre à la dernière lettre dont Votre Altesse a daigné m'honorer. J'ai voulu, avant que de vous écrire, donner le temps au père trésorier de l'abbaye de visiter le trésor des chartes espérant qu'il pourrait faire quelques découvertes capables de satisfaire Votre Altesse. De mon côté, j'ai fouillé les chroniques de l'ordre, mais toutes nos recherches ont été inutiles. Nous n'avons pu découvrir aucun monument, où il soit fait mention de la Pologne, excepté quelques lettres écrites aux abbés de Cluny par les abbés et religieux des trois monastères dits: Tynecense, Lubinense et Plocense, les plus anciennes de ces lettres sont de 1393. Il est fait mention dans quelques-unes du fait de St. Casimir et d'un bien heureux Aaron, premier abbé *abbatiae Tynecensis*. Si Votre Altesse pense que ces lettres puissent lui être de quelque utilité, je me ferai un plaisir de lui en envoyer les copies. En 1693<sup>4</sup> la communauté *abbatiae Tynecensis* écrivit à la communauté de Cluny pour lui faire à peu près les mêmes demandes au sujet de l'é[vêque] Aaron, que Votre Altesse a daigné me faire, mais il ne fut pas possible dans ce temps-là de satisfaire à leur empressement, parce qu'on ne trouvait déjà plus de monument concernant la Pologne dans le trésor de Cluny. Les calvinistes de France avaient déjà ravagé cette abbaye, et brûlé beaucoup de chartes dans le temps de leurs incursions. J'aurais bien souhaité, Monseigneur, faire quelques découvertes plus importantes pour contenter Votre Altesse, mais cela n'a pas été possible. Je suis avec le plus profond respect,

Monseigneur,

de Votre Altesse

à Cluny, ce 8 mai 1763

Le très humble et très obéissant serviteur,

<sup>4</sup> Lekcja niepewna, być może 1593.



fr. Est[ienne] Lemoyne  
M[anu]P[ropria]  
par Mâcon à Cluny<sup>5</sup>

## Bibliografia

### Źródła rękopiśmienne

- Kraków, Biblioteka ks. Czartoryskich, sygn. 1139, 1141, 1142, 1144, 1154, 1158, 1159, 1161, 1163.  
Lwów, Biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrainy we Lwowie, fond 103 (Arch. Sapiechów z Krasiczyna), dział II, teka 379, 422, 436; dział IX, teka 151.  
Wrocław, Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, sygn. 9656/II.

### Źródła drukowane

- Bibliotheca Jablonoviana olim Saltheniana*, [b.m.] 1752.  
Blondel D., *Genealogiae Francicae plenior assertio*, t. 2, Amstelaedami 1654.  
Fleury C., *Histoire ecclésiastique. Depuis l'an 925 jusqu'à l'an 1053*, t. 12, Paris 1722.  
Jan Skála z Doubravky (Dubravius), *Historiae Regni Boemiae, de rebus memoria dignis, Prostannae* 1552.  
Jabłonowski J.A., *De astronomiae atque progressu et de coelesti systemate*, Romae [1763]; wyd. 2 Gedani [1763].  
Jabłonowski J.A., *De motu telluris variorum priopriumque systema*, Leopoli 1760.  
Jabłonowski J.A., *L'empire des Sarmates aujourd'hui Royaume de Pologne*, Halle 1742; Nuremberg 1748.  
Mabillon J., *Annales ordinis sancti Benedicti occidentalum monachorum patriarchae*, t. 4, Lucae 1739.  
Maciej z Miechowa, *Chronica Polonorum*, [Kraków 1521].  
Marrier M., Du Chesne A., *Bibliotheca Cluniacensis, in qua SS. Patrum Abb. Clun. vitae, miracula, scripta, statuta, privilegia chronologiaque duplex... omnia, nunc primum ex ms. codd. collegerunt...*, Paris 1614.  
Moréri L., *Le grand dictionnaire historique, ou le mélange curieux de l'histoire sacrée et profane*, t. 1–8, Amsterdam 1740.  
Naruszewicz A., *Historia narodu polskiego*, wyd. K.J. Turowski, t. 1, Kraków 1859.  
*Requête présentée au Roy par le Supérieur général, le regime et la plus nombreuse partie de la Congrégation de Saint Maur*, Paris 1765.  
Starowolski Sz., *Monumenta Sarmatarum, viam universae carnis ingressorum*, Cracoviae 1655.  
„Suplement do Wiadomości Warszawskich” nr 20 z 09.03.1763.  
Wassenberg E., *Serenissimi Johannis Casimiri Poloniarum Sueciaeque Principis, carcer Gallicus*, Gedani 1644.  
Witzleben F.S., *Bibliotheca Jablonoviana*, t. 1–4, Lipsiae 1755.

<sup>5</sup> Notatka ręką J.A. Jabłonowskiego.

Załoski J.A., *Anecdota Jablonoviana seu singulari quaedam de Celsissima Jablonoviorum Domo colecta*, Varsaviae 1751.

### Opracowania

- Appel W., *Kontrowersje wokół epitafium Władysława Białego i daty jego śmierci*, „Res Historica” 2022, nr 54, s. 57–74.
- Barret S., *Un avocat au service du Cabinet des chartes. Les travaux de Louis-Henri Lambert de Barive dans les archives de Cluny (v. 1770–v. 1790)*, „Histoire et Archives” 2000, nr 15, s. 29–64.
- Betlej A., *Sibi, Deo, Posteritati. Jabłonowscy a sztuka w XVIII wieku*, Kraków 2010.
- Bieńkowska B., *Kopernik i heliocentryzm w kulturze umysłowej do końca XVIII wieku*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1971.
- Bratkowski J., *Wspomnienie historyczne o Władysławie Białym, księżęciu na Gniewkowie*, „Rocznik Towarzystwa Historyczno-Literackiego w Paryżu”, 1869 [1870], s. 237–267.
- Charvin G., *L’abbaye et l’ordre de Cluny à la fin du XVIII<sup>e</sup> siècle (1757–1790)*, „Revue Mabillon” 1949, t. 39, nr 157–158, s. 44–58; nr 159, s. 1–41.
- Charvin G., *La fin de l’Ordre de Cluny*, „Revue Mabillon” 1950, t. 40, nr 160, s. 29–41.
- Denis P., Chaussy Y., *Matricula monachorum professorum reformationis abbatiae et totius sacri ordinis Cluniacensis*, Turnhout 1994.
- Dobrzyniecka J., *Jabłonowski Józef Aleksander*, PSB, t. 10, Wrocław–Warszawa–Kraków 1962–1964, s. 225–228.
- Drózd K., *O wykształceniu i rzekomym mnichostwie Kazimierza Odnowiciela*, „Średniowiecze Polskie i Powszechnie” 1999, nr 1, s. 64–74.
- Hurel D.-O., *La représentation de Cluny chez les auteurs des XVII<sup>e</sup> et XVIII<sup>e</sup> siècles*, „Revue Mabillon” 2000, t. 11, nr 72, s. 115–128. doi.org/10.1484/J.RM.2.305643
- Jasiński K., *Rodowody pierwszych Piastów*, Poznań 2004.
- Konarska B., *Materiały do biografii Jakuba Malinowskiego*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1961, nr 1, s. 53–73.
- Kurkowski J., *Józef Aleksander Jabłonowski a historiografia*, [w:] *Jabłonowscy. W kraju i poza jego granicami*, red. N. Tomaszewski, Ciechanowiec 2015, s. 47–62.
- Kurkowski, J. *Źródłoznawstwo w służbie króla i Rzeczypospolitej. Uwagi o praktycznych celach badań naukowych doby stanisławowskiej*, „Analecta. Studia i Materiały z Dziejów Nauki”, 2016, nr 2, s. 9–37.
- Michalski J., *Schylek konfederacji barskiej*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1970.
- Orzeł J., *Historia — tradycja — mit w pamięci kulturowej szlachty Rzeczypospolitej XVI–XVIII wieku*, Warszawa 2016.
- Pacaut M., *Dzieje Cluny*, tłum. A. Ziernicki, Kraków 2010.
- Przeddziecki L., *Rzecz o pobycie Kazimierza I<sup>go</sup> króla polskiego w klasztorze benedyktynów w Cluny w końcu pierwszej połowy XI<sup>go</sup> wieku przez Jakuba Malinowskiego*, „Rocznik Towarzystwa Naukowego Warszawskiego”, 1869, t. 17, s. 177–184.
- Riche D., *Un témoin de l’historiographie clunisienne à la fin du Moyen Age. Le „Chronicon” de François de Rivo*, „Revue Mabillon”, 2000, t. 11, nr 72, s. 89–114. doi.org/10.1484/J.RM.2.305642

- Roszak S., *Koniec świata sarmackich erudytów*, Toruń 2012.
- Roszak S., Wieczorek A., *Mikołaj Kopernik. Życie po życiu. Osiemnastowieczne kręgi pamięci*, Toruń 2023.
- Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 1, Warszawa 1880.
- Smoleński W., *Przewrót umysłowy w Polsce wieku XVIII*, oprac. A. Wierzbicki, Warszawa 1979.
- Sowała W., *Od pomnika niespełnionych ambicji do pamiątki narodowej. Dzieje nagrobka Władysława Białego w kościele Saint-Bénigne w Dijon*, [w:] *Śmierć, pogrzeb i upamiętnienie władców w dawnej Polsce*, red. H. Rajfura, B. Świadek, P. Szwedo, M. Walczak, P. Węcowski, Warszawa 2020, s. 30–48.
- Średniowieczne żywoty i cuda patronów Polski*, tłum. J. Pleziowa, oprac. M. Plezia, Warszawa 1987.
- Wołoszyński R.W., *Wokół autorstwa kilku dzieł francuskich o Polsce z połowy XVIII wieku (dyplomata L.A. Dupperon de Castéra, tajemniczy Jonsac, J.E. Guetard, P.M. Henin)*, „Przegląd Historyczny” 1964, nr 2, s. 223–235.

#### Zasoby internetowe

<https://www.heydo.fr/mauriste/spip.php?article218> [dostęp: 14.10.2023].

**dr Jarosław Kurkowski** — absolwent historii na Uniwersytecie Warszawskim, historyk nauki i kultury XVII–XVIII w. Jego zainteresowania badawcze koncentrują się wokół zagadnień historii historiografii, kulturotwórczej roli zakonów, mecenatu przedstawicieli elit społecznych i politycznych I RP oraz dziejów bibliotek jako ośrodków życia intelektualnego. Publikuje także prace dotyczące historii kinematografii, w tym także wzajemnych relacji pomiędzy filmem a historią.

e-mail: [jkurkowski@poczta.onet.pl](mailto:jkurkowski@poczta.onet.pl)